

# *Dekalog kierowcy:*

1. Nie będziesz egoistą na drodze!
2. Nie będziesz ostry w słowach czynach i gestach wobec innych ludzi!
3. Pamiętaj o modlitwie i uczczeniu św. Krzysztofa, kiedy wyruszasz w drogę - umiej też podziękować!
4. Szanuj pieszych!
5. Nie zabijaj - bądź trzeźwy!
6. Zapnij pasy - będziesz bezpieczny!
7. Nie bądź brawurowy w prędkości!
8. Nie narażaj siebie i innych na niebezpieczeństwo!
9. Pomagaj potrzebującym na drodze!
10. Przestrzegaj przepisów drogowych, szanuj pracę naszej Policji!

ISSN 1640-0607  
26 lipca 2009r. Nr 30 (488) Rok 10

## *Jan Paweł II - Wychowawca młodych* *17. NIEDZIELA ZWYKŁA*

*Umiłowany Ojciec Święty pokrzepił nasze serca swoją żywą wiarą, duchem Twej pogodnej nadziei i okazał nam Twą apostołską miłość. Odszedłeś do Boga. Dzięki wierze wiemy, że w Kościele przestrzeń, odległość nie stanowią przeszkody dla nadprzyrodzonej więzi, która ciągle w nas trwa. Nadal pozostajesz nam bliski w jedności wiary, w sercach i modlitwie, gdyż imię Twoje często wspominamy.*

*Anna i Rafał Świętek z córką Julią*

**Bazylika** - Tygodnik informacyjny

*Do użytku parafialnego*

Redakcja: *Zespół parafialny* pod przewodnictwem ks. **Infulata Jakuba Gila**

Nr konta bankowego: Bank PEKAO SA 05 1240 4197 1111 0000 4697 8101

tel. 873-20-96, e-mail [wadbazyl@wp.pl](mailto:wadbazyl@wp.pl) [www.bazylika.wadowice.pl](http://www.bazylika.wadowice.pl)

## Słowo na niedzielę

**PIERWSZE CZYTANIE Z DRUGIEJ KSIĘGI KRÓLEWSKIEJ**

2 Krl 4, 42-44

*Elizeusz rozmnaża chleb*

**Wielki prorok powstał między nami i Bóg nawiedził lud swój**

**EWANGELIA: J 6, 1-15**

*Jezus rozmnaża chleb*

Potem Jezus udał się za Jezioro Galilejskie, czyli Tyberiadzkie. Szedł za Nim wielki tłum, bo widziano znaki, jakie czynił na tych, którzy chorowali. Jezus wszedł na wzgórze i usiadł tam ze swoimi uczniami. A zbliżało się święto żydowskie, Pascha. Kiedy więc Jezus podniósł oczy i ujrzał, że liczne tłumy schodzą do Niego, rzekł do Filipa: „Skąd kupimy chleba, aby oni się posilili?” A mówił to wystawiając go na próbę. Wiedział bowiem, co miał czynić. Odpowiedział Mu Filip: „Za dwieście denarów nie wystarczy chleba, aby każdy z nich mógł choć trochę otrzymać”. Jeden z uczniów Jego, Andrzej, brat Szymona Piotra, rzekł do Niego: „Jest tu jeden chłopiec, który ma pięć chlebów jęczmiennych i dwie ryby, lecz cóż to jest dla

**DRUGIE CZYTANIE Z DRUGIEGO LISTU ŚW. TEGO PAWŁA APOSTOŁA DO EFEZJAN:**

Ef 4, 1-6

*Usiłujcie zachować jedność*

tak wielu?” Jezus zatem rzekł: „Każcie ludziom usiąść!” A w miejscu tym było wiele trawy. Usiedli więc mężczyźni, a liczba ich dochodziła do pięciu tysięcy. Jezus więc wziął chleby i odmówiwszy dziękczynienie, rozdał siedzącym; podobnie uczynił z rybami, rozdając tyle, ile kto chciał. A gdy się nasycili, rzekł do uczniów: „Zbierzcie pozostałe ułamki, aby nic nie zginęło”. Zebrali więc, i ułomkami z pięciu chlebów jęczmiennych, które zostały po spożywających, napełnili dwanaście koszów. A kiedy ci ludzie spostrzegli, jaki cud uczynił Jezus, mówili: „Ten prawdziwie jest prorokiem, który miał przyjść na świat”. Gdy więc Jezus poznał, że mieli przyjść i porwać Go, aby Go obwołać królem, sam usunął się znów na górę. *Oto słowo Pańskie*

## Głodnych nasycił

Dlaczego Jezus zadał pytanie Filipowi, choć dobrze wiedział, co ma czynić? Wystawił go na próbę. Wystawił na próbę jego ludzką bezradność wobec faktu nakarmienia kilkudziesięciu tysięcy ludzi. Filip mógł po prostu odpowiedzieć: nie wiem, co robić. A jednak mimo wszystko próbuje jakoś uporać się z problemem, poszukuje jakiejś drogi wyjścia. W jego twórcze myślenie wchodzi następny apostoł. Jednak próby

wyjścia z trudnej sytuacji przedstawione i przez Filipa i przez Andrzeja napotykają mur nie do przeskoczenia. I w tym momencie przychodzi z pomocą Jezus. Dlatego św. Ignacy w ćwiczeniach duchowych poleca: Ufaj Bogu tak, jakby całe powołanie spraw zależało wyłącznie od Niego, tak jednak dokładaj wszelkich starań, jakbyś ty sam miał wszystko zdziałać, a Bóg nic zgoła. *s. Franciszka Pandera csse*

*(ciąg dalszy ze str.5)*

Klimczoka, skąd rozpościera się piękny widok. Kiedy schodziliśmy z góry pokropił nas trochę deszcz. Dołączyliśmy do pozostałej grupy w schronisku i odpoczywaliśmy przed dalszą wędrówką.

Z Klimczoka schodziliśmy za szlakiem zielonym, a potem niebieskim w dół do Szczyrku. Po prawie 2 godzinach doszliśmy do miejsca zwanego Górką. Stoi tu murek kościół – sanktuarium Matki Bożej Królowej Polski – wzniesiony

w miejscu objawienia się Matki Boskiej małej dziewczynce. Podziwiamy piękne wnętrze świątyni, łaskami słynący obraz Matki Bożej ukoronowany w 2008r. Modlimy się za nasz dzisiejszy dzień, rodziców, opiekunów.

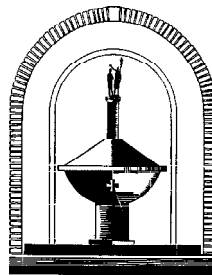
Później wsiadamy do autokaru i ostrymi zakosami zjeżdżamy w dół. W drodze powrotnej zatrzymujemy się w McDonald's na posiłek.

Trochę zmęczeni, ale pełni wrażeń wracamy do Wadowic.

*Maria Zadora*

## Chrzest Św.

*Z radością zawiadamiamy, że w ostatnim czasie następujące dzieci przyjęły Sakrament Chrztu:*



Julia Wyrwiak, córka Sławomira i Angeliki  
Maciej Madoń, syn Zdzisława i Beaty  
Ptryk Czaja, syn Andrzeja i Magdaleny  
Maja Pawlak, córka Mariusza i Marty  
Iga Bober, córka Rafała i Izabelli  
Maria Czermak, córka Michała i Elżbiety  
Kamila Gawron, córka Sławomira i Katarzyny  
Lidia Szczurkowska, córka Marcina i Agnieszki  
Błażej Kalamus, syn Wojciecha i Jadwigi  
Vanessa Kwaśna, córka Mirosława i Dominiki

*Modlmy się za te dzieci, aby wzrastały w wierze dla chwały Boga i Kościoła powszechnego.*

## Pogrzeb

*Ze smutkiem zawiadamiamy, że w ostatnim czasie przeszli do wieczności:*



Śp. Tadeusz Szczur, ur. 1928r., zam. Os. XX-lecia  
Śp. Helena Miejska, ur. 1920r., zam. ul. Konstytucji 3 Maja  
Śp. Roman Harmata, ur. 1931r., zam. Roków  
Śp. Stanisław Kozak, ur. 1942r., zam. ul. Podstawie  
Śp. Teresa Jarosz, ur. 1927r., zam. ul. Krakowska  
Śp. Józefa Olszowy, ur. 1942, zam. Choczniak, ul. Kościuszki

*Dobry Jezu, a nasz Panie,  
daj im wieczne spoczywanie.*

# Intencje mszalne:

## Poniedziałek 27 lipca

- 6.<sup>00</sup> Śp. Józef Binkowski  
7.<sup>00</sup>  
8.<sup>00</sup> Śp. Lidia Jamrozik  
12.<sup>00</sup> Śp. Józef Zając  
18.<sup>00</sup> Śp. Maria Mika  
Śp. Zygmunt Bizoń

## Wtorek 28 lipca

- 6.<sup>00</sup> W pewnej intencji  
7.<sup>00</sup>  
8.<sup>00</sup> Śp. Zygmunt Bizoń  
12.<sup>00</sup> Śp. Lidia Jamrozik  
18.<sup>00</sup> Śp. Daniel Pietroń - 10 r. śm.  
Śp. Stanisław Chrapla

## Środa 29 lipca

- 6.<sup>00</sup> Śp. Julia Wojtas  
7.<sup>00</sup> Śp. Zygmunt Bizoń  
8.<sup>00</sup> Śp. Lidia Jamrozik  
12.<sup>00</sup>  
18.<sup>00</sup> W intencjach nowennowych  
Za zmarłych:  
Śp. Jan Migdałek  
Śp. Józef Bryja - 20 r. śm.  
Śp. Władysława Kozieł  
Śp. Jarosław Łojewski  
Śp. Stanisław Chrapla  
Śp. Maria Góra  
Śp. Tadeusz Szczur  
Śp. Helena Miejska  
Śp. Roman Harmata  
Śp. Józef Dubiel - 4 r. śm.  
Śp. Jadwiga Klimberg i rodzeństwo  
Śp. Feliksa i Stanisław Jacak  
Śp. Stanisław Kozak

**Święci tego tygodnia:** we wtorek – wspomnienie św. Sarbeliusza Makhluf, prezbitera, w środę – wspomnienie św. Marty, w czwartek – wspomnienie św. Piotra Chryzologa, biskupa i doktora Kościoła, w piątek – wspomnienie św. Ignacego z Loyoli, prezbitera, w sobotę – wspomnienie św. Alfonsa Marii Liguoriego, biskupa i doktora Kościoła.

## Czwartek 30 lipca

- 6.<sup>00</sup> Śp. Julia Wojtas  
7.<sup>00</sup> Śp. Helena Miejska  
8.<sup>00</sup> Śp. Stanisław Chrapla  
12.<sup>00</sup> Śp. Zygmunt Bizoń  
18.<sup>00</sup> Śp. Lidia Jamrozik  
Śp. Józef Binkowski

## Piątek 31 lipca

- 6.<sup>00</sup> Śp. Zygmunt Bizoń  
7.<sup>00</sup> Śp. Julia Wojtas  
8.<sup>00</sup> Śp. Stanisław Chrapla  
12.<sup>00</sup> Śp. Lidia Jamrozik  
Za poległych żołnierzy z 12 Pułku  
Piechoty i Armii Krajowej  
18.<sup>00</sup> Śp. Maria, Józef Baran  
Śp. Józef Binkowski

## Sobota 1 sierpnia

- 6.<sup>00</sup> Śp. Janina Kajdas  
7.<sup>00</sup> Śp. Werner Weiland  
8.<sup>00</sup> Wynagradzającą za niewagi przeciw Niepokalanemu  
Sercu Maryi oraz błog. Boże izdrowie dla ks. Infułata  
12.<sup>00</sup> Za Kościół, Ojca św. Benedykta XVI, orychłą  
beatyfikację Sługi Bożego Jana Pawła II, za Duchowień  
stwo, Ojczyznę, Radio Maryja i TV Trwam  
18.<sup>00</sup> Śp. Edward Chrapkiewicz - 5 r. śm.  
Śp. Stanisław Chrapla

## Niedziela 2 sierpnia

- 6.<sup>00</sup> O zdrowie i błog. Boże dla Genowefy  
i Władysława w 45r. ślubu  
7.<sup>30</sup> Śp. Stefan, Rozalia, Aniela Madoń  
O błog. Boże dla s. Kariny z okazji  
jej wieczystych ślubów  
Śp. Janina Kajdas  
9.<sup>00</sup> Śp. Kazimierz Satława z rodzicami  
10.<sup>30</sup> Śp. Eugeniusz, Grzegorz, Rozalia Frączek - r. śm.  
12.<sup>00</sup> Śp. Helena, Stanisławi ich dzieci  
13.<sup>15</sup> Chrzty  
19.<sup>00</sup> Śp. Werner Weiland

# 17. Niedziela Zwykła - 26 lipca 2009

1. Dzisiaj po każdej mszy św. – modląc się o szczęśliwą jazdę – w kościele poświęcamy kluczyki od samochodów, a na zewnątrz chętnym święcimy samochody. Na ołtarzach znajdują się koszyczki, do których można złożyć ofiarę na zakup środków transportu dla misjonarzy. Kultura na jezdni, która wyraża się także w przestrzeganiu znaków drogowych, jest obowiązkiem moralnym każdego chrześcijanina. Grzeszy ten, kto używając napojów alkoholowych kieruje pojazdem – oraz, kto świadomie łamie przepisy drogowe.

2. W sierpniu Biskupi zwracają się z apelem o trzeźwość, a nawet ofiarę abstynencji od napojów alkoholowych. Jest to miesiąc licznych pielgrzymek i wyjątkowych wydarzeń w naszej historii. Podjęta abstynencja w tym miesiącu będzie znakiem wrażliwości na potrzeby moralne narodu. W środę na nowennie do Matki Bożej Nieustającej Pomocy modlimy się o trzeźwość naszego narodu.

3. Do Lichenia przez Gniezno pojedziemy 29 i 30 lipca (środa i czwartek). Wyjazd o godz. 6.00.

4. W piątek o godz. 12.00 odprawimy Mszę św. w intencji poległych żołnierzy 12 Pułku Piechoty i Armii Krajowej ziemi wawodzieckiej.

5. W sobotę nasza paraflancka s. Karina Baca, nazaretanka, składa wieczyste śluby zakonne w Łagiewnikach. W przyszłą niedzielę na mszy św. o godz. 10.30 pragniemy Bogu dziękować za łaskę powołania s. Kariny do zakonu i prosić o nowe powołania zakonne.

6. Zapraszamy dzieci w ramach radosnego czwartku na wycieczkę do Krakowa. Odwiedzimy ZOO. Wyjazd wyjątkowo w piątek 31 lipca o godz. 8.00 z pl. Kościuszki. Powrót około godz. 18.00. Przy zapisie w zakrystii lub w kancelarii należy podać numer PESEL i adres zamieszkania.

7. W pierwszą sobotę na mszy św. o godz. 8.00 modlimy się za rodziny, które spodziewają się potomstwa. Na tę mszę św. zapraszamy zwłaszcza tych, którzy podjęli się duchowej adopcji dzieci, jak również Wspólnotę Rycerstwa Niepokalanej. Nawiedzamy chorych ze świętymi sakramentami.

8. 2 sierpnia jest Matki Bożej Anielskiej. Można wtedy uzyskać odpust zupełny. Wtedy również mija kolejny miesiąc od odejścia do Domu Ojca naszego największego Rodaka – Jana Pawła II Wielkiego. Zapraszamy na mszę św. o godz. 20.00. Składka z przyszłej niedzieli przeznaczona jest na pokrycie kosztów związanych z budową nowych organów w naszej parafii. Bóg zapłać za ofiary.

/-/ ks. J. Gil - Proboszcz

## W Jakubowej studni – dudni

Podczas wakacji mam okazję częstszych wyjazdów do różnych miejscowości. Dostrzegam, że najczęściej kościoły na wioskach, czy miastach większych lub mniejszych są w ciągu dnia najczęściej pozamykane. Dobrze jest jak można wejść do

przedsiönka i tam się pomodlić oraz przez oszklone, zamknięte drzwi napatrzeć się na wnętrze świątyni. Odwiedzając kościoły w ciągu dnia dostrzegam, że najczęściej jest tam pusto. Brak ludzi.

(ciąg dalszy na str.4)

(ciąg dalszy ze str.3)

Jakaż jest wielka moja radość, kiedy w naszej Bazylice widzę codziennie modlących się i zwiedzających. Ten nasz kościół dzięki Ojcu Świętemu jest niepodobny do tych osamotnionych w miastach czy na wsiach.

Wielką zasługą Ojca Św. Jana Pawła II było bardzo mocne osadzenie Kościoła w świecie współczesnym. Wszystko robił, żeby współczesny człowiek odnajdywał swoje miejsce w Kościele. Nieustannie nauczał, że Kościół jest potrzebny światu a świat Kościołowi. Wkładał wielu wysiłku, by mur dzielący te dwa światy burzyć.

Wadowicka świątynia jest czytelnym znakiem a nawet pomnikiem wielkiego pontyfikatu Jana Pawła II. Dziękuję Bogu, że na co dzień w naszej Bazylice słyszę różne języki Europy a nawet świata. Widzę w nim grupy dzieci, młodzieży i dorosłych.

Z ogromnym wzruszeniem patrzę, jak niektóre dzieci, a nawet dorośli głaszczą wyrzeźbioną dłoń w drewnianym papieskim pomniku. Są też tacy, którzy ją całują. Przypomina mi się wtedy moje dzieciństwo, gdy całowałem z wdzięczności i miłości ręce Rodziców i Dziadków. U zwiedzających naszą świątynię dostrzegam wielką wdzięczność i miłość do Ojca Świętego. W tej postawie mieści się milczące wołanie do Boga – Santo Subito.

We wtorek 14 lipca wyrusza 426 osobowa piesza pielgrzymka z Wadowic na Jasną Górę. Na rozpoczęcie pielgrzymowania Mszy Świętej przewodniczy ks. bp Józef Guzdek. Z przejęciem mówi do uczestników pielgrzymki o budowaniu świata nadziei – nawiązując do tematu tegorocznej dwudziestej już czwartej pielgrzymki. Wśród pielgrzymów największą grupę sta-

nowi młodzież. Są też trzy siostry nazaretanki z ul. Lwowskiej, dwie siostry franciszkanki – misjonarki Maryi, które przyjechały specjalnie, by brać udział w tej pielgrzymce oraz kapłani: ks. Maciej Ścibor – lider pielgrzymki, a także ks. Mieszko Pabiś, ks. Mariusz Wojdan oraz ks. Paweł Gałuszka i ks. Krystian Piwowarczyk. W tym roku sześciodniowa piesza pielgrzymka z Wadowic na Jasną Górę jest w wielkim upale i ogromnej duchocie. W te dni trudno przebywać dłużej w spiekocie słońca, a tymczasem na pielgrzymce trzeba pokonywać codziennie od 20 do 30 km. Z pewnością towarzyszy tej drodze duża ofiara.

Gdy uczestniczę we Mszy Św. pielgrzymkowej i wsłuchuję się w czytaną mszalną lekcję o Mojżeszcu, który wstrząśnięty był zjawiskiem palącego się krzewu, a wciąż zielonego – to myślę, iż ten Boży znak jest aktualny w życiu religijnym. Czymś naturalnym jest to, że drzewo które się pali powinno się zwęglić. Nie może być zielone, czyli żywe. Jednak w spotkaniu Mojżeszowym było inaczej. To Bóg – Jahwe pełen miłości, ciepła jest Bogiem żywym i nieustannie ożywiającym. Czymś normalnym byłoby po trudach pielgrzymich wielkie zniechęcenie i powiedzenie, że już nie będę uczestniczył w pielgrzymce. Tymczasem zauważam, że wśród pielgrzymów jest wielu takich, którzy byli już dziesiąty, czy dwudziesty a nawet więcej razy na pielgrzymce. Czyż to nie jest aktualne zjawisko gorejącego ognia Mojżeszowego na pustyni?

Uwielbiam Boga za tę pielgrzymkę i modłę się o błogosławieństwo dla uczestników. Życie człowieka jest pielgrzymowaniem. Wciąż przez to ziemskie życie podążamy do Ojczyzny Niebieskiej. Oby nam na tej drodze nie zabrakło sił i zapła.

ks. Infułat

## ***Pierwszy wakacyjny „Radosny czwartek”***

25 czerwca, w pierwszy „radosny czwartek wakacji” pojechaliśmy do Wieliczki i Łagiewnik. Najpierw zwiedziliśmy kopalnię soli w Wieliczce. Przed wejściem każdy otrzymał bilet i podzieleni na dwie grupy z przewodnikiem udaliśmy się na zwiedzanie. Schodziliśmy szybem, drewnianymi schodami, pokonując 378 stopni. Podziwialiśmy komory, figury w soli, urządzenia górnicze. Najbardziej podobała się nam kaplica św. Kingi, jest ona największa, ma 54 m długości. W tej kaplicy znajduje się też wykuty w soli posąg Jana Paw-

ła II. W kopalni zrobiłem bardzo dużo zdjęć. Na głębokości 135 m zwiedziliśmy Muzeum Żup Solnych.

Następnie pojechaliśmy do Łagiewnik, najpierw zjedliśmy zupę, na jaką kto miał smak. Potem modliliśmy się w kaplicy klasztornej przy relikwiach św. siostry Faustyny. Później wyjechaliśmy na wieżę, skąd rozciągał się piękny widok. Zobaczyliśmy w dolnej części kościoła trzy kaplice: słowacką, węgierską i włoską. Następnie kupowaliśmy różne pamiątki.

Uczestnik

---

## ***Radosny czwartek w Żywcu i na Żarze***

2 lipca, w wesoły czwartek pojechaliśmy do Żywca i na Górę Żar. Wycieczkę zaczęliśmy od zwiedzania zamku, w którym Pani Przewodnik opowiedziała nam historię miasta Żywca, oglądaliśmy ciekawe ekspozycje. Potem zeszliśmy w dół, gdzie zobaczyliśmy różne narzędzia, którymi torturowano w dawnych czasach ludzi. Byli-

śmy też w parku i kościele. Zrobiliśmy sobie zdjęcie przed pomnikiem Papieża. W Żywcu zjedliśmy też pyszne pierogi.

Następnie pojechaliśmy kolejką na Górę Żar, gdzie oglądaliśmy widoki i kupowali pamiątki. Z wielkim trudem z góry zeszliśmy na dół na nogach.

Dominik Warchol

---

## ***Radosny czwartek w górach***

9 lipca 2009 roku 50-osobowa grupa dzieci z opiekunami wyjechała na kolejną wycieczkę. Autokarem dojechaliśmy pod dolną stację kolejki gondolowej na Szyndzielnię. Po wykupieniu biletów – 11 zł od osoby, zajmujemy miejsca w sześcioposobowych wagonikach, które pokonując trasę długości 1860 m unoszą nas w górę ponad leśną przecinką. Od górnej stacji ko-

lejki zwartą grupą udajemy się do schroniska na Szyndzielni na krótki odpoczynek. Później, przy pięknej pogodzie, wyruszamy za znakami czerwonymi, idziemy na Klimczok. Po dojściu do tzw. Siodła pod Klimczokiem część grupy postanawia udać się zaraz do schroniska, a 25 osób z ks. Maciejem i p. Marią wspina się na szczyt

(ciąg dalszy na str.7)